

Aneta Bołdyrew [https:// orcid.org/0000-0002-6121-0816](https://orcid.org/0000-0002-6121-0816)

Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk o Wychowaniu

e-mail: bow0@poczta.onet.pl

Małgorzata Krakowiak [https:// orcid.org/0000-0001-5724-301X](https://orcid.org/0000-0001-5724-301X)

Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk o Wychowaniu

e-mail: malgorzata.krakowiak@uni.lodz.pl

Obszary działalności edukacyjnej i opiekuńczej Kościoła Katolickiego wobec dzieci i młodzieży w Królestwie Polskim i na Kresach zaboru rosyjskiego na początku XX w.*

Areas of Education and Care for Children and Youth of the
Catholic Church in the Kingdom of Poland and the Borderlands
of the Russian Partition in the Early 20th Century

Streszczenie

Artykuł skupia się na roli, jaką odegrał Kościół Katolicki w organizacji działalności edukacyjnej i opiekuńczej dla młodego pokolenia w warunkach leseferyzmu władz zaborczych. Działania kleru w obszarze edukacji, opieki i wychowania wdrażały założenia społecznej nauki Kościoła, której podstawy zostały sformułowane w encyklikach Leona XIII. W Królestwie Polskim nie wywołały one pogłębionej debaty teologicznej czy aksjologicznej, ale dla części duchowieństwa stały się wyznacznikiem dla kierunku działań praktycznych. Działalność opiekuńczo-wychowawcza w Królestwie Polskim oraz na Kresach zaboru rosyjskiego wobec dzieci i młodzieży obejmowała między innymi: ochronki,

* Publikacja finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Szlakami Polski Niepodległej” w latach 2018-2023 nr projektu 01SPN 17 0020 18, kwota finansowania 751 222 zł.

sierocińce, sale zajęciowe, warsztaty rzemieślnicze, jak również placówki edukacyjne i resocjalizacyjne. Działalność ta była szczególnie aktywna wśród tajnych zgromadzeń bezhabitowych, zakładanych przez kapucyna o. Honorata Koźmińskiego. Duchowieństwo diecezjalne odegrało istotną rolę w rozwoju polskiego szkolnictwa, dzięki pracy Polskiej Macierzy Szkolnej i innych inicjatyw edukacyjnych.

Abstract

The article focuses on the role of the Catholic Church in organizing education and care for the young generation in the conditions of laissez-faire policy of the partitioner. The clergy's activity in the field of education, care and upbringing implemented the assumptions of the social teaching of the Church. Its foundations were formulated in the encyclicals of Leo XIII. In the Kingdom of Poland, they did not initiate a deepened theological and axiological debate, but for some of the clergy became a determinant of practical activities. Assistance and upbringing activities in the Kingdom of Poland and the Borderlands of the Russian Partition for children and youth included for example: homes for orphans, orphanages, classrooms, artisanal enterprises and educational facilities, as well as resocialisation institutions. This activity was particularly noticeable in secret non-habitual assemblies, founded by the Capuchin Father Honorat Koźmiński. Diocesan clergy played an important role in the development of Polish education, including work of the Polish Educational Society (Polska Macierz Szkolna) and other educational initiatives.

Słowa kluczowe: działalność opiekuńczo-wychowawcza, początek XX wieku, Kościół Katolicki, Królestwo Polskie

Keywords: education and care, early 20th century, Catholic Church, Kingdom of Poland

Wymierzone w Kościół Katolicki represje po powstaniu styczniowym na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego znacząco wpłynęły nie tylko na utrudnienia w pracy duszpasterskiej, ale także hamowały podejmowanie różnego rodzaju działań na niwie społecznej. W ograniczaniu pozycji i praw Kościoła szczególnie dotkliwe były represje wymierzone przeciw duchownym oskarżonym o udział w powstaniu, likwidacja zgromadzeń zakonnych,

represje administracyjne, wreszcie likwidacja cerkwi unickiej w 1875 r.¹ Dążąc do osłabienia więzi duchownych ze społeczeństwem w Królestwie Polskim, władze carskie nie miały na celu zniszczenia Kościoła, uznając jego instytucje za ważne dla zapobiegania laicyzacji, rozwoju tendencji wolnomyślicielskich, popularyzacji idei socjalistycznych². Nie tolerowano natomiast działań wzmacniających nastroje patriotyczne. Obawiając się łączenia inicjatyw oświatowych, opiekuńczych, wychowawczych z celami narodowymi, w ostatnim czterdziestoleciu XIX w. radykalnie ograniczono aktywność duchowieństwa w innych niż duszpasterstwo obszarach życia społecznego. Nie zezwalano również wiernym na prowadzenie działalności edukacyjno-wychowawczej i opiekuńczej pod auspicjami Kościoła. Pozostając środkiem komunikowania się ze społeczeństwem ambona nie mogła pełnić funkcji organizowania systematycznych działań pomocowych lokalnych społeczności Kongresówki.

Jeszcze trudniejsza sytuacja panowała na pozostałych ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim; zwano je Ziemiami Zabranymi, Kresami, Kresami Wschodnimi. W drugiej połowie XIX w. systematycznie rozwiązywano zgromadzenia zakonne, w tym te, które zajmowały się opieką nad chorymi, starcami, dziećmi i młodzieżą. Zlikwidowano także niektóre parafie, kościoły zamieniając na cerkwie³. Kasata parafii i zakonów łączyła się z zamykaniem prowadzonych przez duchowieństwo świeckie i zakonne instytucji oświatowo-wychowawczych. Represje spotęgowały się po powstaniu styczniowym, kiedy na Kresach dokonano likwidacji szeregu domów zakonnych, w tym szarytek, które prócz tradycyjnie prowadzonych działań w zakresie opieki nad chorymi zajmowały się także opieką i wychowaniem sierot oraz dzieci ubogich i zaniebanych. Władze rozwiązały także wiele świeckich instytucji dobroczynnych;

¹ Szerzej zob. m.in. P.P. Gach, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773-1914*, Lublin 1984; S. Wiech, *Stosunek władz rosyjskich do duchowieństwa rzymskokatolickiego w Królestwie Polskim w latach 1864-1905*, „Almanach Historyczny” 2004, t. 6, s. 129-152; R. Kantor, *Postanowienia ukazu carskiego z 27.X.1864 r. dotyczące utrzymania i zarządu klasztorów w Królestwie Polskim*, „Prawo Kanoniczne” 2017, t. 60, nr 4, s. 131-148; A. Górecki, *Kościół katolicki w Królestwie Polskim po upadku powstania styczniowego*, „Christianitas” 2018, nr 71-72, s. 103-136.

² A. Chwalba, *Historia Polski 1795-1918*, Kraków 2000, s. 343.

³ J. Skarbek, *Organizacja parafialna w diecezji wileńskiej w latach 1772/3-1914*, „Studia Teologiczne” 1987-1988, t. 5-6, s. 118-143; J. Mandziuk, *Zakony w (archi)diecezji wileńskiej*, „Studia Teologiczne” 1987-1988, t. 5-6, s. 161-200.

z wieloma współpracowały osoby duchowne. W wyniku prześladowań Kościoła Katolickiego i dyskryminacji katolików na Kresach doszło nie tylko do opustoszenia parafii i biskupstw, ale także destrukcji (współ)organizowanego przez instytucje kościelne życia społecznego⁴. Rezultatem antykościelnego nastawienia władz rosyjskich i antyzakonnego prawodawstwa w Królestwie Polskim i na Kresach była dekompozycja struktur kościelnych oraz poważne utrudnienia realizacji przedsięwzięć społeczno-religijnych.

Ograniczanie możliwości podejmowania działań opiekuńczych i oświatowo-wychowawczych było tym większym problemem społecznym, że władze carskie po 1864 r., w ramach represji popowstaniowych, kierowały się zasadą leseferyzmu, jeśli chodzi o opiekę społeczną i zdrowotną. Zarówno z pobudek ekonomicznych, jak i politycznych prowadzono bardzo ograniczone i absolutnie nieodpowiadające skali potrzeb działania na rzecz tworzenia systemu pomocy społecznej i publicznej służby zdrowia. Zaniedbywano także problemy edukacji i wychowania młodego pokolenia. Tymczasem intensywne przemiany społeczno-gospodarcze i polityczne zachodzące w ostatnich dekadach XIX i na początku XX w. przyczyniły się do eskalacji wielu niepokojących zjawisk w sferze społecznej. Trudne warunki bytowe ludności robotniczej i chłopskiej prowadziły do wykluczenia w wymiarze społeczno-politycznym, ekonomicznym i kulturalnym. Odpowiedzią na problemy ubogich, zwłaszcza robotników ze strony duchowieństwa katolickiego w Europie, było rozwinięcie społecznej nauki Kościoła, której założenia zostały wyłożone przez papieża Leona XIII w 1891 r. w encyklice „*Rerum Novarum*”⁵. W Królestwie Polskim encykliki Leona XIII, podobnie jak inne

⁴ Jak pisze Andrzej Chwalba, u schyłku XIX w. na Kresach w zaborze rosyjskim *polskość i łacińska kultura religijna znajdowały się w oduraniu [...] Po 1905 r. władze zniósł szereg antypolskich i antykatolickich przepisów, odrodziła się polska społeczność i obywatelska postać, powstały instytucje kulturalne, szkoły, stowarzyszenia itp. Centrum polskiej aktywności na Kresach stało się Wilno. Mniejsze znaczenie miały: Mińsk, Kowno, Grodno, Żytomierz oraz Kijów. Jednak po półwieczu represji i dyskryminacji środowiska polskie były dość ospałe. Brakowało ducha społecznikowskiego, szerszego zrozumienia dla idei służby społecznej, pracy dla dobra innych. Nieliczna była warstwa inteligencji. Polacy byli słabo zorganizowani i mało przedsiębiorczy, niekonsekwentni w działaniu, często niesumienni. Ich entuzjazm szybko stygł, a zaangażowanie się wypalało. A. Chwalba, *Dziedzictwo zaborów*, [w:] *Polski wiek XX*, red. K. Persak, P. Machcewicz, t. I, Warszawa 2009, s. 13.*

⁵ M. Janowski, *A Marriage of Convenience: the Roman Catholic Church and Modernity in Nineteenth-Century Europe*, „Kwartalnik Historyczny” 2017, t.124, s. 67; J. Dębiński, *Chrześcijański ruch robotniczy w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, „Polonia Sacra” 2002, nr 11, s. 80.

papieskie dokumenty, nie wywołały pogłębionej debaty teologicznej czy aksjologicznej, nie stały się przedmiotem szczegółowej analizy i oryginalnej recepcji. Jak pisał Ryszard Bender, praktyczna działalność społeczna duchowieństwa wyprzedziła refleksję teoretyczną⁶. Trzeba przy tym zauważyć, że Kościół w Kongresówce wobec zasad głoszonych przez Watykan w zakresie spraw społecznych zachowywał znaczną rezerwę. Arcybiskup warszawski Wincenty Chościak Popiel nie był w pełni przekonany do słuszności koncepcji społecznych proponowanych przez papieża, co przełożyło się na nieobecność społecznej nauki Kościoła w toku kształcenia kleryków. Według Andrzeja Galki lektura encyklik społecznych Leona XIII była zagrożona karą usunięcia z seminarium⁷.

Zwiększenie swobód w wyniku Rewolucji 1905 r. pozwoliło mieszkańcom Kongresówki, w tym osobom duchownym, na podjęcie wielu inicjatyw w zakresie działalności społecznej. Powstało w tym czasie wiele organizacji, utworzonych z inicjatywy samych księży. Uczestniczyli oni także w pracach licznie tworzonych po 1905 r. towarzystw społecznych, które nie przyjmowały patronatu Kościoła, ale chętnie włączały duchownych w swe szeregi⁸. Perspektywa uczestnictwa duchowieństwa w inicjatywach społecznikowskich wywoływała bardzo zróżnicowane opinie i postawy. Z jednej strony wielu działaczy społecznych uznawało księży za szczególnie ważnych sprzymierzeńców w akcjach oświatowych i działaniach opiekuńczych. Dość przypomnieć, że lekarze związani z Warszawskim Towarzystwem Higienicznym oczekiwali współpracy ze strony proboszczów i wikarych w upowszechnianiu wiedzy o szczepieniach ochronnych wśród ludności wiejskiej i robotniczej⁹. Postulowali także, aby wiedzę z zakresu anatomii i fizjologii popularyzować wśród kobiet wiejskich, rozprawdzając przeznaczone dla ludu poradniki za pośrednictwem księży należących do Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego¹⁰. Przestrze-

⁶ R. Bender, *Chrześcijańska myśl i działalność społeczna w zaborze rosyjskim w latach 1865–1918*, [w:] *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*, red. C. Strzeszewski et alii, Warszawa 1981, s. 212–213.

⁷ A. Galka, *Kwestia robotnicza w archidiecezji warszawskiej na przełomie XIX i XX wieku*, „Chrześcijanin w Świecie” 1983, t. 15, nr 4, s. 36; K. Lewalski, *Kościół rzymskokatolicki a władze carskie w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, Gdańsk 2008, s. 133.

⁸ Szerzej zob. S. Gajewski, *Społeczna działalność duchowieństwa w Królestwie Polskim 1905–1914*, Lublin 1990, s. 15 i n.

⁹ Z *Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego*, „Medycyna” 1899, t. 27, s. 43, 136.

¹⁰ „Medycyna” 1900, t. 28, s. 570.

nią współpracy świeckich społeczników i duchowieństwa były organizacje dobroczynne¹¹. Wielu duchownych aktywność charytatywną uznawało za nieodłączną część swej pracy. W szczególnym stopniu dotyczyło to różnych form działalności pomocowej i wychowawczej na rzecz osób ze środowisk ubogich i zaniedbanych, w tym dzieci i młodzieży¹². Ks. Michał Rutkowski ze Słoniemia w guberni grodzieńskiej w 1903 r. pisał w liście do Michała Radziwiłła: *Oprócz zajęć czysto kościelnych mam dziennie pięć godzin lekcyjnych w szkołach tutejszych i, jako prezes – zastępca zarządu towarzystwa dobroczynności, mam pod opieką całą dzielnicę biedy i nędzy wszelakiej*¹³. Problem uczestnictwa duchowieństwa w działalności społecznej wielokrotnie podejmowano na łamach prasy katolickiej. W 1906 r. w „Wiadomościach Pasterskich” redaktor czasopisma¹⁴, ks. Marian Fulman pisał: *Księża parafialni mają obowiązek nie stronić od wszelkich prac społecznych. W towarzystwach dobroczynnych i współdzielczych zjawiać się nie jako balast honorowy lub pionek bez znaczenia, ale jako duch żywiący [...] Wielce utrudnia kapłanowi pracę nieznanomość tego, o czym ludzie*

¹¹ I tak na przykład w Płockim Towarzystwie Dobroczynności funkcję prezesów kilkakrotnie sprawowały osoby duchowne: ks. kanonik Antoni Julian Nowowiejski, późniejszy biskup płocki, ks. prałat Kazimierz Weloński, Czesław Tyszka, ks. kanonik Adolf Modzelewski i ks. prałat Adolf Szelażek. A.J. Papierowski, *Okoliczności utworzenia w Płocku Towarzystwa Dobroczynności i jego działalność do wybuchu I wojny światowej*, „Notatki Płockie” 2009, t. 54, nr 1, s. 26.

¹² W niniejszym artykule przedmiotem analizy nie są formy opieki nad ludźmi chorymi i starymi; warto jednak przypomnieć, że był to jeden z najważniejszych obszarów działalności ukrytych zgromadzeń zakonnych. W Królestwie Polskim w wielu miejskich przytułkach, ambulatoriach i szpitalach (m.in. w Warszawie, Łodzi, Lublinie, Pabianicach, Tomaszowie Mazowieckim, Kozienicach) pracowały członkinie Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek od Cierpiących (franciszkaneki). Zakonnice ze zgromadzeń bezhabitowych, na przykład siostry służki oraz członkinie Towarzystwa Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo opiekowały się chorymi także w ich domach. B. Urbanek, *Idea opieki nad chorym na ziemiach polskich w latach 1809-1914*, Wrocław 2001, s. 281; M.H. Mazurek, *Powstanie i rozwój ukrytych zgromadzeń bł. Honorata Koźmińskiego w latach 1874-1908*, Sandomierz 2009, s. 256-269, 273-274; *Kalendarz ziemi radomskiej*, Radom 1912, s. 231; *Kalendarz Informacyjno-Encyklopedyczny na rok zwyczajny 1913*, Warszawa 1913, s. 504.

¹³ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), Korespondencja Radziwiłłów z Nieborowa, sygn. 895, k. 2.

¹⁴ Ks. M. Fulman propagował wśród księży łączenie pracy duszpasterskiej z aktywnością społeczno-obywatelską. I. Zaleska, *Kościół katolicki a polityka. Udział duchowieństwa w życiu politycznym ziem byłego Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Rola Kościoła w dziejach Polski. Kościoły w Rzeczypospolitej*, red. J. Krochmal, Warszawa 2017, s. 250-251.

myślą i czym żyją i do czego dążą. Zasklepienie się jest powodem rozbieżnych dążeń i pragnień księdza z wiernymi i całkowitego utracenia wpływu na ludzi. Niezawodnie nie każdy z księży ma tyle danych, aby mógł stanąć u steru nawy społecznej, ale każdy może przy pracy i dobrej woli być ogniwem pożytecznym, łączącym ludzi z Bogiem i między sobą. W parafiach, gdzie kilku lub kilkunastu kapłanów pracuje, na wspólnej naradzie można uczynić podział pracy i dać każdemu tę gałąź, na której mógłby się stać pożytecznym. To właśnie daje solidarna i łączna praca, że jednostki mogą się specjalizować w zabiegach względnie do swych upodobań lub zdolności, a ze wszystkiego powstaje piękna całość¹⁵.

Z drugiej strony liczne były głosy oponentów, podważających argumenty księży-działaczy. Burzliwa dyskusja na ten temat toczyła się w 1909 r. na łamach „Przeglądu Katolickiego”¹⁶. Jeden z dyskutantów zaznaczał: *Z prywatnie zaznaczonych poglądów kleru, oprócz młodszych i to w znacznej mniejszości, wiadomo mi, że poświęcenie i oddawanie się sprawom społecznym ogólnie nie jest uznawane*¹⁷. Przeciwnicy zaangażowania duchownych w akcje społecznikowskie przekonywali, że łączenie działalności duszpasterskiej i społecznej stoi w sprzeczności ze słowami Chrystusa, *Królestwo moje nie jest z tego świata*. Podkreślali, że *zakony, bractwa oraz inne duchowne instytucje wyłącznie powstawały na gruncie żarliwości kapłańskiej [...] Działalność Boża, nie zaś działalność w znaczeniu świeckim rozwijana i podejmowana przez duszpasterzy moralne i duchowe przynosiła owoce, a nie ziemskie*¹⁸. Nie wszyscy duchowni z entuzjazmem podchodzili do udziału księży w pracach organizacji oświatowych – nie wszyscy też podzielali entuzjazm wobec strajku szkolnego i polskiego szkolnictwa prywatnego¹⁹. Biskup płocki Apolinary Wnukowski w 1908 r. w liście do arcybiskupa W. Popiela pisał: *szkoły polskie i praw żadnych nie dają i są zwyrodniałe przez niedowiarstwo i niemoralność. Diabelska nienawiść do Kościoła i kapłanów w tym polskim szkolnictwie. Ciśnie nas z jednej strony rząd, a z drugiej gorszy i straszniejszy ucisk, bo od swoich własnych współ-*

¹⁵ M. Fulman, *Wielkowiejskie i fabryczne parafie*, „Wiadomości Pastorskie” 1906, nr 2, s. 87-88.

¹⁶ Zob. „Przegląd Katolicki” 1909, t. 47, nr 5, 12, 14, 15.

¹⁷ „Przegląd Katolicki” 1909, nr 47, s. 349.

¹⁸ *Ibidem*, s. 382.

¹⁹ J. Miąso, *Walka o narodową szkołę w Królestwie Polskim w latach 1905-1907: w stulecie strajku szkolnego*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2005, nr 44, s. 91.

*braci*²⁰. Niezrozumienie znaczenia pracy społecznej, dążeń emancypacyjnych w obszarze edukacji, niechęć do dialogu z oponentami, wywoływały krytykę tych duchownych, którym bliskie były ideały łączenia pracy duszpasterskiej ze społecznikostwem. Oceniając swego przełożonego, wspomnianego wyżej biskupa A. Wnukowskiego, ks. Ignacy Charszewski podkreślał, że jego poglądy streścić można byłoby w hasło: *Zamknąć się w zakrystii. Ambona, ołtarz, konfesjonał – to cały świat kapłański [...] Słowem, biskup zacofany o jakie co najmniej (lat 50) pół wieku, bo przed pół wiekiem urabiał swoje poglądy i one skostniały*²¹.

Mimo obojętności, a nawet niechęci pewnej części duchowieństwa wobec działalności wykraczającej poza tradycyjną pracę duszpasterską, u schyłku XIX i na początku XX w. niemały odsetek księży wykazywał aktywność na niwie społecznej. Praca oświatowo-opiekuńcza była jednym z najczęstszych obszarów działań. W literaturze przedmiotu kwestie te były omawiane, głównie w kontekście zaangażowania księży w prace Polskiej Macierzy Szkolnej, organizowania oświaty pozaszkolnej, inicjatyw działaczy katolickich w zakładaniu szkół i towarzystw wspierających uczniów. Znacznie rzadziej opisywane są działania w zakresie organizowania placówek opiekuńczo-wychowawczych na rzecz dzieci i młodzieży. Niemal nie dostrzega się udziału duchowieństwa w tworzeniu instytucji resocjalizacyjnych. Tymczasem były to obszary systematycznych, metodycznych działań. Szczególną rolę na tym polu odegrały tajne zgromadzenia bezhabitowe, zakładane przez kapucyna o. Honorata Koźmińskiego. Zgromadzenia te, zwane „skrytkami”, oparte na regule trzeciego zakonu św. Franciszka, w warunkach antyzakonnej polityki władz zaborczych pełniły niesłychanie doniosłą rolę we wspólnocie Kościoła i życiu społecznym. O. Koźmiński uznawał je za *spiritus movens* ruchu odnowy religijnej i moralnej²². Na początku XX w. stowarzyszenia tercjarские skupiały około 7,5 tys. osób, głównie kobiet²³. Do

²⁰ Cyt. za: K. Lewalski, *Kościół rzymskokatolicki...*, s. 117.

²¹ Cyt. za: *ibidem*, s. 139. Zob. także K. Lewalski, *Odstoni codzienności: rzymskokatolickie duchowieństwo parafialne na prowincji Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku: wybrane zagadnienia*, Gdańsk 2019, s. 119; idem, *Między sacrum a profanum, czyli jak to wśród braci kapłańskiej bywało: duchowieństwo rzymskokatolickie w zaborze rosyjskim w II połowie XIX i na początku XX wieku (zarys problematyki)*, „Echa Przeszłości” 2006, nr 7, s. 60-61.

²² M. Szymula, *Duchowość zakonna według nauczania bł. Honorata Koźmińskiego*, Warszawa 1998, s. 116-117.

²³ R. Prejs, *Katolicki feminizm? Kilka uwag o zgromadzeniach honorackich*, „Teki Komisji Historycznej” 2016, t. 13, s. 132; K. Lewalski, *Kościół...*, s. 134-135.

1908 r. ruch honoracki objął swym wpływem ponad 380 miejscowości. Powstało ponad 670 domów zakonnych, a członkowie zgromadzeń pracowali w około 840 placówkach²⁴. Zgromadzenia bezhabitowe zajmowały się prowadzeniem wszystkich rodzajów instytucji oświatowych i opiekuńczo-wychowawczych wobec dzieci i młodzieży, jakie funkcjonowały na ziemiach polskich u schyłku XIX i na początku XX w. Najwięcej tych placówek funkcjonowało w Królestwie Polskim, ale bardzo istotne znaczenie dla polskiego życia społecznego miały instytucje edukacyjne i opiekuńczo-wychowawcze tworzone na Kresach. W wielu miejscach były to jedne z nielicznych polskich organizacji pielęgnujących narodowe tradycje edukacyjne. W dalszej części artykułu, wymieniając gubernie i konkretne miejscowości na terenie Cesarstwa Rosyjskiego, w których działały placówki prowadzone przez zgromadzenia honorackie, podajemy informacje także na temat instytucji poza obszarem Kresów (choć oczywiście kulturowe rozumienie tego pojęcia i jego zasięg geograficzny nie były ściśle określone). Dotyczy to placówek zakładanych w miastach, gdzie mieszkaly duże grupy Polaków, w tym katolickich instytucji oświatowo-wychowawczych w Moskwie i Petersburgu.

Jednym z najważniejszych obszarów społecznej działalności opiekuńczej wobec dzieci i młodzieży było prowadzenie placówek dla sierot. Szczególne zasługi w tej dziedzinie miało Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo – często zwane szarytkami lub siostrami miłosierdzia²⁵ oraz zgromadzenia bezhabitowe. Siostry pracowały w zakładach dla dzieci osieroconych, znajdujących się we wszystkich miastach gubernialnych – w Warszawie, Piotrkowie, Lublinie, Kaliszu, Radomiu, Kielcach, Płocku, Łomży, Siedlcach i Suwałkach, a także w Łodzi, Częstochowie, Włocławku, Łowiczu i kilku innych miastach powiatowych. Zdecydowanie najwięcej placówek dla sierot działało w Warszawie. Dwie najważniejsze instytucje opiekuńczo-wychowawcze prowadziły szarytki – pierwszą był działający nieprzerwanie od XVII w. Zakład Sierot przy Instytucie św. Kazimierza, drugą – założony przez księdza Gabriela Piotra

²⁴ J. R. Bar, *Ruch religijny kobiet w XIX wieku na ziemiach polskich*, „Collectanea Theologica” 1967, t. 37, nr 3, s. 171.

²⁵ A. Schletz, *Zarys historyczny Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia w Polsce*, „Nasza Przeszość” 1960, t. 12, s. 59-172; A. Puszka, *Działalność Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia Wincentego à Paulo na ziemiach polskich w XIX wieku*, [w:] *Rola Kościoła w dziejach Polski. Kościoły w Rzeczypospolitej*, red. J. Krochmal, Warszawa 2017, s. 214-234.

Baudouina dom dla dzieci porzuconych i sierot, działający od 1736 r.; po połączeniu w 1757 r. ze Szpitalem Generalnym obie placówki funkcjonowały pod wspólnym mianem Szpitala Dzieciątka Jezus²⁶. W całym Królestwie Polskim szarytki i członkinie zgromadzeń bezhabitowych pracowały w sierocińcach prowadzonych przez towarzystwa dobroczynne lub osoby prywatne²⁷.

Mimo znacznie bardziej niesprzyjających okoliczności zgromadzenia bezhabitowe prowadziły placówki dla dzieci osieroconych także na Kresach i w miastach rosyjskich. Najwięcej zakładów dla sierot prowadziło szczególnie zasłużone w działalności opiekuńczo-wychowawczej Zgromadzenie Córek Najczystsze Serca Najświętszej Maryi Panny (sercaneki), które założyło domy dla osieroconych dziewcząt w Moskwie, Pińsku (w guberni mińskiej), Żytomierzu (w guberni wołyńskiej) oraz dwie placówki w Kijowie. Poza tym sierocińce prowadzone przez zgromadzenia bezhabitowe znajdowały się w Petersburgu (Zgromadzenie Sióstr Imienia Jezus), w Humaniu w guberni kijowskiej (Zgromadzenie Sióstr Zwiastunek Wynagrodzenia czyli Misjonarek Przenajświętszego Oblicza) oraz w mieście Słonim w guberni grodzieńskiej (Zgromadzenie Małych Sióstr od Niepokalanego Serca Maryi). O trudach prowadzenia placówek dla sierot przed I wojną światową pisała we wspomnieniach Eliza Gołębiowska, członkini Zgromadzenia sercanek, a w okresie międzywojennym i w czasie II wojny światowej jego przełożona generalna: *Wszystko czym siostry rozporządzały, szło na wychowanie i kształcenie dzieci, których tyle przyjmowano na stałe, ile pomieściły ściany, zaradzając ciasnocie specjalnym urządzeniem łóżek w dwa i trzy piętra, jak ławki w wagonie. Nie było mowy o odkładaniu pieniędzy na kupno choćby jednego domu - jedynym pragnieniem każdej przełożonej było zwiększenie liczby wychowanek, przeważnie sierot; chociaż pustki były w kasie, mówiono: Bóg dał sierotę, da i na sierotę. I tak powstały nasze zakłady wychowawcze w Wilnie, Kownie, Żytomierzu, Warszawie, Kijowie z dużą liczbą dzieci w wynajętych lokalach, zdane całkowicie na Opatrzność Bożą, gdyż*

²⁶ M. Kolankiewicz, *Schronienie. Historia Domu Małych Dzieci ks. Baudouina*, Warszawa 1997, s. 10 i n.; Z. Podgórska-Klawe, *Warszawski dom podrzutków (1736-1900)*, „Rocznik Warszawski” 1975, t. 12, s. 111-145.

²⁷ A. Bołdyrew, *Opieka i wychowanie dzieci osieroconych w Królestwie Polskim na przelomie XIX i XX w.*, [w:] *Szkolnictwo, opieka i wychowanie w Królestwie Polskim: od jego ustanowienia do odzyskania przez Polskę niepodległości 1815-1918*, red. H. Markiewiczowa, I. Czarnecka, Warszawa 2016, s. 216-226.

pracownie szat liturgicznych i sukien, pończosznictwo, introligatorstwo i szewstwo, pomimo wytężonej pracy siostr, nie były w stanie pokryć wydatków utrzymania domu²⁸. Polityka władz nie pozwoliła szarytkom na kontynuowanie pracy opiekuńczo-wychowawczej nad dziećmi osieroconymi. Najważniejszą placówką siostr miłosierdzia, założoną pod koniec XVIII w., był Zakład Dzieciątka Jezus w Wilnie²⁹. Po odebraniu placówki zgromadzeniu, a później usunięciu szarytek w 1864 r. mogły one powrócić do zakładu dopiero w 1921 r.

Reasumując trzeba podkreślić, że u schyłku XIX i na początku XX w. Kościół Katolicki, zwłaszcza w Kongresówce, pełnił rolę jednego z najważniejszych organizatorów placówek opiekuńczo-wychowawczych dla dzieci porzuconych i osieroconych, opierając się na modelu działalności charytatywnej z okresu staropolskiego. Sukcesem było utworzenie znacznej liczby miejsc opieki, słabością – opieranie się na tradycyjnych metodach i formach pracy opiekuńczo-wychowawczej, na początku XX w. uznawanych przez postępowych pedagogów za anachroniczne.

Ważną formę instytucjonalnej opieki nad dziećmi w XIX i na początku XX w. w Królestwie Polskim stanowiły ochronki, będące miejscami opieki i wychowania dzieci do 7. roku życia z najuboższych środowisk. W pierwszym okresie ochronki powstawały głównie w miastach gubernialnych, powiatowych i osadach przemysłowych, do których napływała ludność szukająca zatrudnienia w przemyśle³⁰. Miały zapewniać wielogodzinną opiekę i wychowanie dzieciom ubogich, pracujących rodziców; były tym bardziej potrzebne, że w dobie intensywnego rozwoju przemysłu w wielu rodzinach koniecznością było podejmowanie pracy zarobkowej również przez matki. Na początku XX w. miał miejsce szybki rozwój ochronek w małych miasteczkach, osadach i na wsiach. Szczególnie intensywny przyrost liczby placówek nastąpił około 1905 r. W zakładanie ochronek na wsiach na początku XX w. angażowało się wielu księży. W wielu parafiach proboszczowie zachęcali lokalną społeczność do zbiórki pie-

²⁸ E. Gołębiowska, *Wspomnienia*, cyt. za: J. Bar, *Zgromadzenie Córek Serca Maryi (SS. Sercanek) w latach 1885-1958*, „Prawo Kanoniczne” 1980, t. 23, nr 1-2, s. 109.

²⁹ S. Rosiak, *Zakład Dzieciątka Jezus w Wilnie Zgromadzenia S.S. Miłosierdzia Św. Wincentego á Paulo*, Wilno 1934.

³⁰ Zob. szerzej B. Sandler, *Wychowanie przedszkolne i kształcenie wychowawczyń w Królestwie Polskim*, Wrocław 1968.

niędzy na utrzymanie ochronki, czasami przeznaczali na ten cel własne środki. Przykładem zaangażowania i skuteczności może być działalność wybitnego społecznika, ks. Wacława Blizińskiego, proboszcza we wsi Lisków³¹. Z jego inicjatywy w 1905 r. założono ochronkę, do której na początku uczęszczało 16 dzieci, rok później ich liczba wzrosła do 30 osób. Placówka mieściła się w domu ludowym i była finansowana przez proboszcza. Dzięki staraniom Blizińskiego ochronki założono także w innych wsiach parafii liskowskiej. W 1913 r. było ich 7, uczęszczało do nich ponad pół tysiąca dzieci³². Podobne inicjatywy podejmowało wielu duchownych. Zazwyczaj zakładano jedną, czasami – podobnie jak w parafii liskowskiej – organizowano sieć placówek. Tak było choćby w parafii w Ślesinie, gdzie na początku XX w. z inicjatywy miejscowego proboszcza Jana Langiera założono 5 ochronek³³. W Płocku ks. Ignacy Lasocki założył w 1907 r. ochronkę, do której uczęszczało 300 dzieci³⁴.

Fundamentalną rolę w tworzeniu i prowadzeniu ochronek odegrały zgromadzenia bezhabitowe. Siostry pracowały w placówkach zakładanych przez organizacje społeczne, na przykład towarzystwa dobroczynności, Polską Macierz Szkolną, Zjednoczone Koło Ziemianek czy Związek Katolicki, fundowanych przez prywatnych darczyńców (ziemian, właścicieli fabryk etc.), pracowały w placówkach przyparafialnych. Bez udziału sióstr ze zgromadzeń bezhabitowych intensywny rozwój ilościowych placówek na początku XX w. nie byłby możliwy. Najwięcej ochronek prowadziło Zgromadzenie Sióstr Służek NMP Niepokalanej (służki), które tylko w guberni suwalskiej nie założyło placówek dla małych dzieci. Wiele ochronek prowadziło także Zgromadzenie Sióstr

³¹ Ksiądz Bliziński stał się symbolem duchownego – zaangażowanego społecznika. O jego działalności w Liskowie wiele pisano w prasie społeczno-kulturalnej i gazetach codziennych. *Ks. Wacław Bliziński, proboszcz w Liskowie, nieustrudzony pracownik na niwie oświaty narodu, umiał rozbudzić i zachęcić parafian do założenia całego szeregu instytucji, podnoszących uspołecznienie i dobrobyt ludu okolicznego. Z kraju*, „Łowiczanie” 1911, nr 3, s. 4.

³² W. Bliziński, *Wspomnienia z mego życia i pracy*, oprac. G. Waliś, Kalisz 2003, s. 48; M. Moczydłowska, *Wieś Lisków na podstawie wiadomości zebranych na miejscu*, Kalisz 1913, s. 115-119; J. Molenda, *Chłopi – naród – niepodległość. Kształtowanie się postaw narodowych i obywatelskich chłopów w Galicji i w Królestwie Polskim w przededniu odrodzenia Polski*, Warszawa 1999, s. 92.

³³ A. Tomaszewicz, *Dobroczynność w guberni kaliskiej 1864-1914*, Łódź 2010, s. 97.

³⁴ R. Bender, *Społeczne inicjatywy chrześcijańskie w Królestwie Polskim 1905-1918*, Lublin 1978, s. 126.

Mniejszych od Niepokalanego Serca Maryi (fabryczne) oraz Zgromadzenie Córek Maryi Niepokalanej (niepokalanki)³⁵.

W porównaniu z Królestwem na terenie zachodnich guberni Cesarstwa Rosyjskiego katolickich instytucji społecznych prowadzących opiekę nad małymi dziećmi było znacznie mniej, bowiem w większym stopniu skoncentrowano się na działalności opiekuńczo-wychowawczej wobec dzieci starszych i młodzieży. Istniały jednak ochronki prowadzone przez „skrytki”. I tak Zgromadzenie Sióstr Służek NMP Niepokalanej (służki) prowadziły ochronki w guberni grodzieńskiej, witebskiej i kowieńskiej, Zgromadzenie Córek Najczystszego Serca Najświętszej Maryi Panny (sercanki) – w guberniach irkuckiej, kijowskiej, grodzieńskiej, petersburskiej, wołyńskiej, Zgromadzenie Służebnic Najświętszego Serca Jezusa – Posłanniczki Maryi w guberni kowieńskiej, Zgromadzenie Córek Maryi Niepokalanej (niepokalanki) – w guberni witebskiej i wołyńskiej, Zgromadzenie Sióstr Westiarek Jezusa – w guberni podolskiej. W guberni wileńskiej działały ochronki prowadzone przez Zgromadzenie Sióstr Zwiastunek Wynagrodzenia czyli Misjonarek Przenajświętszego Oblicza (obliczanki) oraz Zgromadzenie Małych Sióstr od Niepokalanego Serca Maryi (siostry fabryczne); te ostatnie zapewniały opiekę małym dzieciom także w guberni witebskiej. Sieć placówek była znacznie rzadsza niż w Królestwie, gdzie w przededniu I wojny instytucjonalna opieka nad kilkuletnimi dziećmi stawała się może jeszcze nie powszechną, ale już nie nadzwyczajną praktyką. W skali całości ziem polskich pod zaborem rosyjskim w prowadzeniu ochronek szczególnie zasłużyły się siostry służki; do 1918 r. pracowały w 107 ochronkach³⁶.

Rozwój ilościowy ochronek nie zawsze szedł w parze z podniesieniem jakości praktyki wychowawczej. W wielu placówkach dążono do poprawienia metod i form pracy z dziećmi, ale trudne warunki lokalowe, brak pomocy dydaktycznych, ciągle niedobory finansowe utrudniały podniesienie standardów

³⁵ T. Wójcik, *Zgromadzenie Sióstr Służek NMP Niepokalanej*, t. I: *Powstanie, rozwój i działalność w latach 1878-1918*, Poznań 1978, s. 282-302; M.H. Mazurek, *op. cit.*, s. 254-297; T. Wróblewska, *Działalność oświatowo-wychowawcza Zgromadzenia Sióstr Służek w latach 1878-1918*, [w:] *W dialogu z przeszłością. Księga poświęcona Profesorowi Janowi Hellwigowi*, red. W. Jamrożek, D. Żołędź-Strzelczyk, Poznań 2002, s. 209-211.

³⁶ T. Wójcik, *op. cit.*, s. 319-321.

działalności opiekuńczo-wychowawczej³⁷. Wpływ na to miały także oczekiwania fundatorów placówek. Wielu z nich kierowało się głównie względami merkantylnymi. Ludwik Górski w pracy wydanej w 1899 r., zachęcając zaможnych ziemian do zakładania ochronek wiejskich, podkreślał dobroczynny wymiar ich działalności, ale akcentował także – jeśli nie przede wszystkim – ich ekonomiczne znaczenie – zarówno w kontekście korzyści właścicieli folwarków, jak i robotników rolnych. Zdecydowanie mniej uwagi poświęcał aspektom pedagogicznym. Pisząc o zabawach dzieci, podkreślał ich utylitarny charakter, nie dostrzegając wartości autotelicznej. Za niewskazane uznawał podawanie dzieciom posiłków, ponieważ podniosłoby to koszty utrzymania ochronki. Nie widział potrzeby unowocześnienia ani celów wychowania, ani sposobów kształcenia pracujących w placówkach wychowawczyń. Zaznaczał, że *dozorczynią może być kobieta prosta, ale religijna, roztropna i mająca zamiłowanie do dzieci. Nie ma potrzeby wymagać od niej kwalifikacji naukowej wyższej nad tę, jakiej potrzeba aby dzieci pacierza dobrze nauczyć i do robót ręcznych powoli wprawiać. Roztropna ochroniarka powinna rozwijać w dzieciach zasadnicze pojęcia o dobrem i złem, o prawdzie i fałszu, o obowiązkach względem Boga i ludzi, a zarazem przyzwyczajając do posłuszeństwa, porządku i pracy*³⁸.

Niełatwo określić, w jakim stopniu w poprawianie jakości opieki nad dziećmi i podnoszenie własnych kwalifikacji angażowały się pracujące w ochronkach siostry ze zgrupowań bezhabitowych. Z zachowanych źródeł wynika, że część z nich na drodze samokształcenia oraz poprzez udział w kursach dla ochroniarek podnosiła kwalifikacje do pracy z dziećmi. Korzystano przy tym z wartościowych i opartych na ówczesnych ustaleniach pedagogicznych prac Marii Weryho i Stefanii Marciszewskiej³⁹. O trudnościach pracy siostry pisały do o. Koźmińskiego, który nie w pełni jednak doceniał wagę problemów. Do Zyty

³⁷ Ironicznie o paternalistycznej postawie działaczy dobroczynnych, pragnących „oświecać” dzieci ubogich rodziców pisał Janusz Korczak: *Dzieci uczą się tu cerować, szyć, modlić się i Boga kochać. Zastłonięte od złych wpływów zepsucia, którym sobie zostawione, żyjące życiem ulicznym wiecznie i docześnie by zginęły*. g. (J. Korczak), *O trzy i pół metra*, „Głos” 1904, nr 20, s. 306; Zob. także idem, *Tandeta dobroczynna*, „Głos” 1904, nr 11, s. 163.

³⁸ L. Górski, *Ochronki wiejskie*, Warszawa 1899, s. 16.

³⁹ Por. M. Weryho, *W sprawie ochron*. *Wskazówki dla osób zakładających ochrony wiejskie*, Warszawa 1906; S. Marciszewska, *Rady i wskazówki dla kierujących ochronami*, Warszawa 1906.

Weroniki Herdan, która dążyła do tego, *aby się usposobić na ochroniarkę*⁴⁰, pisał: *Nie trap się małymi owocami pracy nad dziećmi, bo jesteś obowiązana tylko rzucać nasiona*⁴¹. Oczekiwania o. Koźmińskiego co do zakresu działań na niwie edukacji i wychowania były znacznie większe niż możliwości ich realizacji. Ochronki były zatem „programem minimum”, nie w pełni satysfakcjonującym skalą oddziaływania dla założyciela tajnych zgromadzeń. W liście do Marii Anastazji Szymańczak z ok. 1912 r. o. Koźmiński pisał: *Największym powodem złego położenia wieśniaków i pijaństwa [jest], że kobiety nie umieją ani ugotować dobrego posiłku, ani uprać, ani obszyć dzieci, ani porządku domowego utrzymać, dlatego każdy woli pójść do karczmy. Gdyby jeszcze potem przy większej wolności wyuczyć ich czytać, pisać, katechizmu itp., aby mogły uczyć dzieci w domu, a nie posyłać do złej szkoły, to byście miały ogromny wpływ na cały lud wiejski, większy aniżeli z ochron*⁴².

W społecznym systemie opiekuńczo-wychowawczym ważne miejsce wyznaczano placówkom, w których uczono dzieci podstawowych umiejętności rzemieślniczych. W ostatnim dwudziestoleciu XIX w. i na początku XX w. założono wiele służących temu celowi sal zajęciowych. Zapotrzebowanie na tego rodzaju placówki wzrosło po zaostreniu przez władze carskie rygorów dotyczących ochronek (w 1884 r. wprowadzono zakaz przyjmowania do ochronek dzieci powyżej 7. roku życia). W efekcie duża część dzieci, z uwagi na zbyt małą liczbę szkół elementarnych, pozostawała poza systemem edukacyjnym. Sale zajęciowe pełniły funkcje wychowawcze i socjalizacyjne wobec dzieci ze środowisk ubogich i zaniedbanych. Prowadzono w nich nauczanie elementarne oraz rozwijano umiejętności rzemieślnicze, dbano o wychowanie moralne, religijne i higieniczne⁴³. W wielu przypadkach łączono to z tajnym nauczaniem polskiej historii i kultury. I tak na przykład ks. Franciszek Abramowicz bez zgody władz zaborczych założył w domu parafialnym szkołę

⁴⁰ H. Koźmiński, *Pisma*, red. H.I. Szumił, G. Bartoszewski, t. 5: *Listy do Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej 1884-1916*, oprac. H.I. Szumił, Warszawa 1997, s. 211.

⁴¹ *Ibidem*, s. 214.

⁴² *Ibidem*, s. 180.

⁴³ A. Böldyrew, *Spółczesność Królestwa Polskiego wobec patologii społecznych w latach 1864-1914*, Łódź 2016, s. 300-301.

rzemiosł, w której wraz z wikarym i organistą prowadził naukę tkactwa, łącząc ją z nauką języka polskiego⁴⁴.

W wielu salach, zakładanych przez świeckich i duchownych fundatorów, pracowali członkowie i członkinie zgromadzeń bezhabitowych. W Kongresówce duże znaczenie miała w tym zakresie działalność prowadzona przez dwa męskie zakony - Zgromadzenie Braci Sług Najświętszej Maryi Niepokalanej i Zgromadzenie Synów Matki Bożej Bolesnej. Prowadziły one sale zajęciowe i warsztaty rzemieślnicze dla chłopców przede wszystkim w miastach dwóch najbardziej uprzemysłowionych guberni – warszawskiej i piotrkowskiej⁴⁵. Żeńskie zgromadzenia honorackie założyły szereg szwalni, w których odbywało się także nauczanie dziewcząt oraz pracowni krawieckich, połączonych z prowadzeniem nauczania kroju i szycia dla dziewcząt. W Królestwie placówki takie powstały w większości guberni⁴⁶. Od schyłku XIX w. nastąpił intensywny rozwój sal zajęciowych, szwalni z nauczaniem dziewcząt i młodych kobiet oraz zakładów wychowawczych dla dzieci z niezamożnych rodzin na Kresach. Żeńskie zgromadzenia honorackie prowadziły wiele tego rodzaju placówek w miastach i na wsiach w guberni wileńskiej, grodzieńskiej, kowieńskiej, podolskiej, witebskiej, kurlandzkiej, moskiewskiej, petersburskiej, inflandzkiej, mohylewskiej, pskowskiej, wołyńskiej. W skali całego obszaru ziem polskich pod zaborem rosyjskim najwięcej różnego rodzaju zakładów rzemieślniczo-wychowawczych dla dziewcząt i chłopców założyło Zgromadzenie Córek Najczystszej Serca Najświętszej Maryi Panny (sercanki).

Istotnym polem działań opiekuńczych Kościoła było udzielanie pomocy i wsparcia dziewczętom, które przybywały do miast w poszukiwaniu pracy. Miejscami udzielania pomocy „stanowi służebnemu” były warszawskie placówki, m.in. założone przez Zgromadzenie Sług Jezusa domy wsparcia dla służących – przy ulicy Wilczej oraz na Sewerynowie⁴⁷. W Łodzi szeroko

⁴⁴ *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i ojczyzny w latach 1861-1915, Materiały z urzędowych świadectw władz rosyjskich, archiwów konsystorskich zakonnych i prywatnych*, oprac. P. Kubicki, cz. 1, t. 2, Sandomierz 1933, s. 331.

⁴⁵ Archiwum Państwowe w Warszawie, Warszawski Gubernialny Urząd do Spraw Stowarzyszeń, sygn. 695; M.H. Mazurek, *op. cit.*, s. 300-305.

⁴⁶ M.H. Mazurek, *op. cit.*, s. 257-299; M. Certowicz, *Opis Włocławka pod względem sanitarnym i higienicznym*, „Zdrowie” 1912, nr 6, s. 488-489.

⁴⁷ M.H. Mazurek, *op. cit.*, s. 82-83.

zakrojoną działalność socjalną i opiekuńczo-edukacyjną prowadziło założone w 1907 r. Towarzystwo Służących Wyznania Katolickiego. Założyło ono m.in. przytułek, szwalnię, biuro pośrednictwa pracy⁴⁸. Działalność opiekuńczą i wychowawczą wobec nieletnich sług prowadziło od 1906 r. w Otwocku Zgromadzenie Sióstr Sług Jezusa (sługi Jezusa)⁴⁹. Spośród licznych organizacji zakładanych pod auspicjami Kościoła, skupiających osoby pracujące w charakterze służących warto przypomnieć zarejestrowane w 1907 r. w Płocku Stowarzyszenie Katolickich Służących pod wezwaniem św. Zyty oraz utworzone w 1909 r. w Kielcach Stowarzyszenie Sług św. Zyty. Sprawowały one opiekę m.in. nad młodymi służącymi oraz prowadziły nauczanie umiejętności zawodowych⁵⁰.

Ważną formą opieki i wsparcia wobec młodych, często niepełnoletnich robotnic, było organizowanie dla nich opieki przez zgromadzenie Małych Sióstr od Niepokalanego Serca Maryi, zwanych „siostrami fabrycznymi”. Założonym w 1888 r. zgromadzeniem kierowała Aniela Godecka⁵¹. Siostry utworzyły przytulki i internaty w Warszawie i Łodzi, gdzie najczęściej było dziewcząt i młodych kobiet, które przybyły ze wsi i nie miały oparcia w rodzinie. W jednym domu mieszkało ok. 20-30 robotnic. Samodzielnie wybierały ze swego grona jedną osobę, która prowadziła gospodarstwo. W domach urządzano biblioteczkę i apteczkę domową. Każdym domem opiekowała się siostra, pomagając w organizacji życia codziennego i ucząc czytania, pisania, historii ojczyznej i katechizmu. Zdaniem Ewy Jabłońskiej-Deptuły *modus operandi* „sióstr fabrycznych” odbiegał od wzorców paternalistycznych. Opierał się na uznaniu prawa kobiet do pełnej podmiotowości, niezależności od dobroczyńców, prowadzenia własnego stylu życia i decydowania o wzorcach socjalizacyjnych dla dziewcząt⁵². Według Krystyny Krycińskiej akceptacja i afirmacja samodzielności

⁴⁸ M. Sikorska-Kowalska, *Kierunki i formy działalności dobroczynnej na rzecz kobiet w wielkich miastach Królestwa Polskiego. Od dobroczynności do wsparcia społecznego*, [w:] *Dobroczynność i pomoc społeczna na ziemiach polskich w XIX, XX i na początku XXI wieku*, t. II, red. M. i M. Przeniosło, Kielce 2010, s. 64-65; *Czas. Kalendarz na rok 1914*, s. 91.

⁴⁹ M.H. Mazurek, *op. cit.*, s. 276.

⁵⁰ R. Bender, *op. cit.*, s. 124.

⁵¹ M. Janas, *Nowe formy żeńskiego ruchu zakonnego i stowarzyszeniowego w kościele katolickim na ziemiach polskich w XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich do 1918 roku*, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarc, Warszawa 2008, s. 435.

⁵² E. Jabłońska-Deptuła, *Siostry fabryczne*, „Znak” 1966, nr 143, s. 612-618.

„siostr fabrycznych” – i w ogóle członkiń zgromadzeń bezhabitowych – nie była wynikiem poglądów o. Koźmińskiego, którego badaczka uznała za zwolennika paternalizmu⁵³. Odbieganie od wzorców paternalistycznych mogło być więc nie tyle realizacją wytycznych założyciela „skrytek”, co raczej przejawem braku kontroli nad zgromadzeniami.

Jednym z kluczowych obszarów działalności opiekuńczo-wychowawczej Kościoła Katolickiego było prowadzenie placówek dla młodzieży określanej mianem „moralnie zaniedbanej”. Pojęcie to miało charakter uznaniowy, obejmowało młodych ludzi, którzy wychowywali się w rodzinach uznawanych za niewydolne wychowawczo i których uważano za zagrożonych demoralizacją, młodzież sprawiającą trudności wychowawcze, dziewczęta zagrożone prostytucją oraz trudniące się nierządem. Do tej grupy zaliczano także nieletnie osoby, które weszły w konflikt z prawem oraz małoletnich włóczęgów i żebraków. Kościół Katolicki w największym stopniu angażował się w zakładaniu zakładów dla dziewcząt i kobiet, zagrożonych albo trudniących się prostytucją; placówki miały być miejscem schronienia i „moralnej poprawy”.

Najbardziej znanym przytułkiem był funkcjonujący w Warszawie przy ulicy Żytniej Zakład Opieki Najświętszej Panny Marii (tzw. magdalenki)⁵⁴. Od 1862 r. prowadziło go Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia⁵⁵, następnie Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. W 1902 r. przebywało w nim 108, w 1907 r. – 135 wychowanek. Były wśród nich dziewczęta i kobiety, prostytutki, alkoholiczki, złodziejki. Od 1881 do 1912 r. zakładem kierowała m. Ksawera Ożarowska, przełożona zgromadzenia⁵⁶. Na przełomie XIX i XX w. Zgromadzenie założyło kolejne placówki dla dziewcząt i kobiet zagrożonych demoralizacją i prostytutkami. Od 1881 r. działał zakład dla dziewcząt w Derdach, w powiecie Piaseczno, nazywany domem św. Józefa lub Józefowem. W kwietniu 1913 r. placówkę przeniesiono do folwarku Walendów⁵⁷. W 1899 r. w Płoc-

⁵³ K. Krycińska, *Poglądy społeczne o. Honorata Koźmińskiego (1829-1916)*, „Roczniki Teologiczne” 1993, t. 4, *passim*.

⁵⁴ AGAD, Kancelaria Generala Gubernatora Warszawskiego, sygn. 7663.

⁵⁵ S. Firer, *Matka Teresa Ewa z księżąt Sulkowskich hrabina Potocka: założycielka Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia*, Kraków 2009, s. 28-32. Podczas składania ślubów zakonnych w lipcu 1862 r. przyjęła imię matka Maria Magdalena Teresa.

⁵⁶ J.R. Bar, *Rozwój stanów doskonałości w Polsce. Zgromadzenie Matki Bożej Miłosierdzia (1862-1962)*, „Prawo Kanoniczne” 1966, t. 9, nr 3-4, s. 64.

⁵⁷ *Zakład poprawczy dla moralnie zaniedbanych dziewcząt*, „Kronika Rodzinna” 1890, nr 21, s. 641; „Kronika Rodzinna” 1901, nr 1, s. 19.

ku siostry ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia połączyły się z miejscowym Zgromadzeniem „Bożej Miłości”, które prowadziło założony w 1889 r. z inspiracji Jakobiny Łabanowskiej i ks. Antoniego Nowowiejskiego przytułek, zwany Zakładem Anioła Stróża. Początkowo miał być przeznaczony dla służących, ostatecznie podjęto decyzję o skoncentrowaniu się na pracy resocjalizacyjnej wśród prostytutek. Połączenie dwóch zgromadzeń pozwoliło na rozwinięcie działalności przytułku, w dużej mierze dzięki doświadczeniu zakonnice z Płocka, które przyjechały na kilkumiesięczne przeszkolenie do warszawskiego zakładu dla „magdalenek”⁵⁸. Kolejny zakład dla prostytutek po wieloletnich staraniach założono w Częstochowie w 1908 r.; nosił nazwę przytułku dla kobiet przy ulicy św. Barbary⁵⁹. W przededniu odzyskania niepodległości na obszarze Królestwa powstał jeszcze jeden zakład dla „magdalenek” - utworzony w Radomiu, z inicjatywy biskupa sandomierskiego Pawła Kubickiego, który przeznaczył także znaczną kwotę pieniędzy na wyposażenie placówki, przeznaczonej dla 50-80 dziewcząt i kobiet. Prócz tego Zgromadzenie Matki Bożej Miłosierdzia założyło zakłady dla zagrożonych demoralizacją dziewcząt w Żytomierzu i Wilnie; *nota bene* w Galicji siostry prowadziły dom „dla upadłych kobiet” w Przemyślu⁶⁰.

W 1895 r. Ludwika Moriconi, należąca do bezhabitowego Zgromadzenia Służebnic Matki Dobrego Pasterza (pasterzanki) założyła Dom Schronienia św. Małgorzaty dla „moralnie upadłych” dziewcząt⁶¹. Zarząd przytułku znajdował się w Warszawie, sam zakład w 1897 r. został przeniesiony do zbudowanego w Piasecznie nowego budynku, przeznaczonego dla 100 podopiecznych⁶². Statut towarzystwa został zatwierdzony w marcu 1900 r.⁶³ W przytułku mieszkały dziewczęta i kobiety, które zbiegły z domów publicznych i pragnęły zerwać z dotychczasowym życiem. Celem działań sióstr było, by *kobiety upadłe*

⁵⁸ J. Bar, *Rozwój stanów...*, s. 74-77.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 78-80; P. Gołdyn, *Pogarda dla zawodu, litość dla człowieka. Społeczno-edukacyjne formy działalności wobec kobiet zagrożonych prostytutką w Polsce (1918-1939)*, Kalisz 2013, s. 214.

⁶⁰ J. Bar, *Rozwój stanów...*, s. 87-89; „Kronika Rodzinna” 1902, nr 2, s. 40.

⁶¹ Archiwum Państwowe w Warszawie, Warszawski Gubernialny Urząd do Spraw Stowarzyszeń, sygn. 482; *Warszawski Dom Schronienia św. Małgorzaty*, „Czystość” 1905, nr 6, s. 1; *Notatki. Dobroczynność w Warszawie*, „Kronika Rodzinna” 1905, nr 8, s. 114.

⁶² M. Kor., *Towarzystwo Schronienia Ś-tej Małgorzaty*, „Prawda” 1908, nr 49, s. 598-599.

⁶³ W. Jaworski, *Przemiany legalnego życia społecznego w Królestwie Polskim w latach 1864-1914*, Sosnowiec 2006, s. 71.

przywieść do poprawy, zwrócić je do chrześcijańskich obowiązków, do zamilowania pracy i życia uczciwego⁶⁴. Podobne przytułki zakładano także w innych miastach Królestwa, między innymi z inicjatywy duchownych. Instytucje takie często były prowadzone przy pomocy członkiń zgromadzeń bezhabituowych. I tak w Ciechanowie opieką nad „dziewczętami upadłymi” zajmowało się Zgromadzenie Sióstr Służek NMP Niepokalanej. Istniejący od 1883 do ok. 1890 r. przytułek dla dziewcząt „moralnie zagrożonych” w Lublinie pomagało prowadzić Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek od Cierpiących (franciszkanek). W 1895 r. w Lublinie przytułek dla kobiet, które chciały porzucić prostytucję założył ks. Ignacy Kłopotowski, który w następnym roku przekazał go pod opiekę Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności. Od 1896 r. przytułek funkcjonował pod nazwą Zakład św. Antoniego. Od 1906 r. prowadziły go przybyłe z Wielkopolski siostry ze Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Boskiej, które zdobywało doświadczenie w pracy resocjalizacyjnej z dziewczętami prowadząc przytułek dla prostytutek w podpoznańskich Winiarach⁶⁵.

Ważną rolę w zakresie profilaktyki prostytucji dziewcząt i młodych kobiet pełniło założone w 1902 r. Chrześcijańskie Towarzystwo Ochrony Kobiet, skupiające osoby wyznania katolickiego i ewangelickiego⁶⁶. Towarzystwo zajmowało się głównie działalnością oświatową i kulturalno-towarzystwą, organizowało naukę zawodu, pomagało w znalezieniu pracy, udzielało porad prawnych. W Warszawie organizacja założyła dom pod wezwaniem św. Anny, przeznaczony dla kobiet pracujących, przejściowo znajdujących się bez pracy, nauczycielek i dziewcząt pobierających naukę w różnych szkołach. Dużą część podopiecznych stanowiły dziewczęta i młode kobiety. Placówkę prowadziły siostry ze Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa (zmartwychwstanki)⁶⁷. Zgromadzenie prowadziło także

⁶⁴ *Ustawa Warszawskiego Domu Schronienia Św. Małgorzaty*, Warszawa 1902, s. 3; St. Poraj, *Dusza prostytutki i środki służące do jej odrodzenia (Sprawozdanie z odczytu Ludwiki Moriconi)*, „Ster” 1907, nr 9, s. 375-378.

⁶⁵ P. Gołdyn, *op. cit.*, s. 225.

⁶⁶ AGAD, Kancelaria Generala Gubernatora Warszawskiego, sygn. 7511, 7533; Archiwum Państwowe w Warszawie, Warszawski Gubernialny Urząd do Spraw Stowarzyszeń, sygn. 872; *Nad otchłanią*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1902, nr 13, s. 196-198; *Warszawskie chrześcijańskie Towarzystwo ochrony kobiet*, „Czystość” 1909, nr 33-34, s. 524-525; „Rola” 1911, nr 7, s. 119-120.

⁶⁷ E. Mazur, *Dobroczynność w Warszawie XIX wieku*, Warszawa 1999, s. 31; E. Henschke, *Pedagogia zmartwychwstanki [Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa*

założony w 1901 r. Dom św. Jadwigi – zakład dla samotnych, ubogich dziewcząt i kobiet w wieku 13-30 lat⁶⁸.

Działalność Chrześcijańskiego Towarzystwa Ochrony Kobiet cieszyła się dobrą opinią wśród publicystów i działaczy społecznych. Ambivalentne oceny wywoływały natomiast metody oddziaływań resocjalizacyjnych, stosowane w zamkniętych placówkach. Kontrowersje budziła zwłaszcza działalność przytulku „magdalenek” przy ul. Żytniej, gdzie *pomiędzy wychowankami a siostrami zgromadzenia Magdalenek istnieje sztuczna przepaść. Pokutnice i anioły*⁶⁹. W prasie pisano, że wśród podopiecznych zakładu są nie tylko prostytutki, ale także dziewczęta sprawiające rodzicom problemy wychowawcze. Krytykowano sposób traktowania wychowanek, zmuszanie do postów, milczenia, wielogodzinnej pracy oraz brak właściwej dbałości o zdrowie i higienę podopiecznych⁷⁰. Z drugiej strony wielu publicystów, w tym Bolesław Prus, pisali o pozytywnym znaczeniu placówki w opiece nad dziewczętami i kobietami i jej budującą atmosferę. W „Kronikach” B. Prus podkreślał, że wychowanki *w stosunku do zwierzchniczek nie okazują nawet cienia obawy albo uniżoności i wyglądają wesóło. W czasie roboty, to jest prawie cały dzień, modlą się głośno lub śpiewają*⁷¹. Problematyka funkcjonowania placówek resocjalizacyjnych prowadzonych przez zgromadzenia zakonne wymaga z pewnością dalszych badań, z wykorzystaniem ustaleń historii społecznej oraz współczesnych teorii i pojęć z zakresu nauk o wychowaniu. Z pewnością zagadnienie to zasługuje na przeprowadzenie rzetelnych studiów, *sine ira et studio*, unikających zarówno apologetycznego, jak i deprecjonującego podejścia.

Działalność placówek dla dzieci i młodzieży ze środowisk ubogich i zaniebanych odegrała istotną rolę w modernizacji systemu opieki i wychowania młodego pokolenia. Mimo niesprzyjających okoliczności politycznych i trudności ekonomicznych w Królestwie Polskim i na Kresach powstała sieć instytu-

Chrystusa], [w:] *Pedagogie katolickich zgromadzeń zakonnych. Historia i współczesność*, red. J. Kostkiewicz, t. II, Kraków 2013, s. 314.

⁶⁸ *Dom św. Jadwigi*, „Kronika Rodzinna” 1901, nr 2, s. 35.

⁶⁹ A. Wróblewski, *Przytulki dla upadłych kobiet*, „Czystość” 1909, nr 26, s. 413.

⁷⁰ J. Sikorska-Kulesza, *Zło tolerowane. Prostytucja w Królestwie Polskim w XIX wieku*, b.m.w. 2004, s. 341.

⁷¹ B. Prus, *Kroniki*, oprac. Z. Szwejkowski, t. XV, Warszawa 1965, s. 227. Zob. także *ibidem*, t. XVIII, Warszawa 1968, s. 145.

cji, które zapewniały opiekę dzieciom i młodzieży w szczególnie trudnym położeniu. Pedagodzy i publicyści mieli zastrzeżenia co do zasad funkcjonowania tych placówek, będących wynikiem zarówno ich stałego niedofinansowania, jak i stosowania zazwyczaj dość ograniczonego repertuaru metod pracy opiekuńczo-wychowawczej. Dotyczyło to nie tylko instytucji prowadzonych przez Kościół Katolicki, ale także placówek opiekuńczo-wychowawczych działających pod auspicjami innych kościołów i związków wyznaniowych oraz zakładanych przez prywatnych darczyńców. W popularyzacji modelu instytucjonalnej opieki i wychowania oraz wspierania dzieci i młodzieży ze środowisk ubogich i zaniedbanych istotne znaczenie miały także kazania duchownych oraz teksty publikowane w prasie katolickiej, propagujące ideały wyznaniowej charytatywności. Wydaje się, że dla znacznej części opinii publicznej koncepcje tradycyjnej dobroczynności, wspierane argumentami religijnymi były istotniejsze niż hasła „pracy organicznej”, propagowane w publicystyce pozytywistycznej⁷².

Inherentnym obszarem działalności znacznej części duchowieństwa była aktywność na polu oświaty. Zagadnienie to jest stosunkowo dobrze zbadane i było wielokrotnie opisywane przez historyków społecznych i historyków Kościoła. Dlatego w niniejszym tekście tylko krótko zostaną przypomniane najważniejsze obszary działań duchowieństwa w zakresie edukacji szkolnej i pozaszkolnej. Szczególne zasługi w organizacji szkolnictwa dla dziewcząt położyła Cecylia Plater-Zyberkówna, członkini, a później przełożona Zgromadzenia Sióstr Posłanniczek Maryi od Najświętszego Serca Jezusa. W 1883 r. założyła szkołę rękodzielniczą dla dziewcząt w Warszawie, w której prowadzono także tajne nauczanie języka i literatury polskiej. Przy szkole tej działało także gimnazjum żeńskie, w 1917 r. przekształcone w pełnoprawną szkołę średnią. W 1917 r. założyła szkołę gospodarską dla dziewcząt w Chyliczkach. Była organizatorką kursów buchalteryjnych i pedagogicznych. Plater-Zyberkówna była też inicjatorką i patronką Katolickiego Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży, wspierającego materialnie i moralnie uczniów i studentów i organizującego zebrania, odczyty, spotkania dyskusyjne. Towarzystwo miało znaczące wpływy w całym Królestwie, a także w Wilnie i Petersburgu. Zyberkówna działała aktywnie także w obszarze organizacji opieki nad dziećmi. Wielkie zasługi położyła także jako

⁷² A. Jaszczuk, *Spór pozytywistów z konserwatystami o przyszłość Polski 1870-1903*, Warszawa 1986, s. 284.

współzałożycielka Katolickiego Związku Kobiet Polskich, przy którym prowadzono szereg działań oświatowych, adresowanych do dziewcząt i kobiet (m.in. Wyższe Kursy Naukowo-Pedagogiczne)⁷³. Liczne instytucje oświatowe (szkoły elementarne, kursy gospodarstwa domowego, gospodarstwa wiejskiego, kursy dla pielęgniarek etc.) w Królestwie Polskim i na Kresach (w guberni kowieńskiej, kurlandzkiej, grodzieńskiej, wileńskiej, petersburskiej, mohylewskiej, wołyńskiej, podolskiej) prowadziły także zgromadzenia bezhabitowe. I tak na przykład Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej w okresie I wojny prowadziło 12 szkół elementarnych i 2 szkoły zawodowe; prócz tego siostry od momentu rozpoczęcia działalności w 1878 r. prowadziły ponad 100 ochronek, w których prowadzono systematyczne tajne nauczanie⁷⁴.

Interesującym problemem, zbadanym m.in. przez Krzysztofa Lewalskiego i Stanisława Gajewskiego, jest kwestia postaw duchowieństwa wobec strajku szkolnego i działań na rzecz utworzenia polskiego szkolnictwa. Lewalski świetnie ukazał ambiwalencje duchowieństwa w tej dziedzinie⁷⁵. Z jednej strony wielu księży angażowało się w prace Polskiej Macierzy Szkolnej, inicjując i popularyzując działalność organizacji w lokalnych społecznościach. Proboszczowie i wikariusze udostępniali budynki parafialne na spotkania Macierzy, inicjowali akcje oświatowe, konsolidując społeczność parafialną wokół programowych celów organizacji. Wielu duchownych należało do zarządów lokalnych kół⁷⁶. I tak na przykład ks. Józef Kulesza, będący przewodniczącym lokalnego oddziału Polskiej Macierzy Szkolnej, założył szkołę elementarną w Różanie w guberni płockiej⁷⁷. Ks. Ludwik Molle, wikary w parafii Skierbieszów w guberni lubelskiej, w 1906 r. zachęcał parafian do żądania od władz zgody na założenie polskiej szkoły⁷⁸. Ks. Edward Szubstarski w 1909 r. zbierał pieniądze na zakładanie szkół polskich, zorganizował w Ostrówkach w guberni siedleckiej

⁷³ M. H. Mazurek, *Działalność oświatowo-wychowawcza Zgromadzenia Sióstr Posłanniczek Maryi od Najświętszego Serca Jezusa w latach 1874-1908*, „Nasza Przeszłość” 1990, t. 74, s. 35-69; R. Bender, *op. cit.*, s. 119-123.

⁷⁴ M. Wójcik, *Działalność Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej z Mariówki (zarys dziejów)*, „Studia Płockie” 1980, nr 8, s. 235.

⁷⁵ K. Lewalski, *Kościół...*, s. 111-119.

⁷⁶ S. Gajewski, *op. cit.*, s. 135-136; W. Guzewicz, *Działalność społeczna duchowieństwa diecezji łomżyńskiej w okresie międzywojennym*, „Nasza Przeszłość” 2002, t. 97, s. 248-249.

⁷⁷ *Bojownicy kapłani...*, cz. 1, t. 2, s. 567.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 413.

nielegalną szkołę, prowadzącą nauczanie elementarne i propagującą niechęć do władz zaborczych⁷⁹. Ks. Stanisław Kuczyński we wsi Tuszcz w guberni warszawskiej podczas zebrań kółek rolniczych mówił o celach narodowych i niepodległościowych, potrzebie działań *aby to, co jest rozerwane zszyć, co śpiące obudzić i wskrzesić*⁸⁰.

Z drugiej strony część duchownych krytycznie odnosiła się do bojkotu szkoły rosyjskiej i obawiała się rozwoju polskiego szkolnictwa prywatnego, którego organizatorom przypisywano dążenie do wprowadzenia świeckiego modelu kształcenia. Obawy o laicyzację szkolnictwa łączyły się niekiedy z formułowaniem mocnych oskarżeń i piętnowaniem oponentów. W 1907 r. ks. Hipolit Zieliński na łamach „Wiadomości Pasterskich”, wyrażając przekonanie o potrzebie dbałości o wychowanie religijne młodego pokolenia, krytykował jednocześnie postawy radykalnych duchownych, deprecjonujących działania Polskiej Macierzy Szkolnej: *Tu z ambony gromiono poważną instytucję, oskarżając ją, że jest bezbożną i pogańską, a tam nie dawano nawet rozgrzeszenia tym, co dzieci ślą do szkół Macierzy. Było to karygodne nadużycie ambony i sakramentu, które tylko rozniecić było zdolne nienawiść do kleru i samego nawet Kościoła*⁸¹. Większość księży nie formułowała tak skrajnie negatywnych opinii na temat Macierzy. Powszechna natomiast wśród duchowieństwa była obawa przed wprowadzeniem szkół bezwyznaniowych. Przekonanie o fundamentalnej roli religii w wychowaniu dzieci i młodzieży ściśle łączyło się z przeświadczeniem o koniecznej obecności religii w edukacji szkolnej⁸².

Wielu księży należało do lokalnych organizacji oświatowych i naukowych, m.in.: Towarzystwa Opieki Szkolnej Guberni Piotrkowskiej (z siedzibą w Częstochowie), Polskiego Towarzystwa Oświatowego w Czelandzi, Polskie Towa-

⁷⁹ *Ibidem*, s. 450.

⁸⁰ *Ibidem*, cz. 3, t. 3, Sandomierz 1939, s. 371.

⁸¹ H. Zieliński, *Z chwili bieżącej. Polska Macierz Szkolna*, „Wiadomości Pasterskie” 1907, nr 6, s. 375.

⁸² Na temat roli religii w wychowaniu i socjalizacji młodego pokolenia zob. m.in.: T. Jadwiga, *Nauka religii*, „Przegląd Pedagogiczny” 1905, nr 4, s. 39-40; t., *Wieści: w sprawie nauki wiary w szkołach*, „Gazeta Świąteczna” 1907, nr 1369, s. 1; mt., *Nauka wiary świętej w szkołach początkowych*, „Gazeta Świąteczna” 1909, nr 1460, s. 3; K. Bączkiewicz, *Kronika: w sprawie wykładów religii w szkołach*, „Prąd” 1909, nr 7-8, s. 245; Z. Fedorowicz, *Ruch religijno-etyczny wśród młodzieży*, „Prąd” 1910, nr 7-8, s. 238-244; Z. Fedorowicz, *Kryzys religijny młodego pokolenia*, „Prąd” 1911, nr 1, s. 6.

rzystwo Oświatowe w Zawierciu, Towarzystwa Oświatowego Guberni Kaliskiej, Towarzystwa Pomocy Uczącej się Młodzieży w Płocku, Towarzystwa Naukowego Płockiego, Katolickiego Towarzystwa Uczącej się Młodzieży w Warszawie⁸³. Jednym z ważnych celów działalności duchownych w ramach oświaty pozaszkolnej było propagowanie czytelnictwa, co realizowano organizując towarzystwa, zajmujące się zakładaniem i prowadzeniem bibliotek⁸⁴. Księża zakładali szkoły zawodowe, propagowali z ambony i czasopism katolickich szkolenia prowadzone przez Centralne Towarzystwo Rolnicze⁸⁵. Rzadko zdarzało się, by duchowni współpracowali z organizacjami oświatowymi, zakładanymi przez osoby o przekonaniach lewicowych, choć i takie sytuacje miały miejsce. I tak na przykład ks. Antoni Kwiatkowski, zaangażowany na polu duchownym – społecznik z Bychawy (do jego licznych zasług należy m.in. utworzenie w 1908 r. Bychawskiego Towarzystwa Ratowania Chorych „Samarytanin” oraz zainicjowanie wybudowanego w 1913 r. domu ludowego) współpracował z Lubelskim Towarzystwem Krzewienia Oświaty „Światło”⁸⁶.

Warto przypomnieć, że ważnym obszarem działań Kościoła w pracy oświatowej i wychowawczej było propagowanie trzeźwości⁸⁷. Sytuacja polityczna uniemożliwiała zakładanie towarzystw trzeźwości, działających na wsiach w sposób jawny lub ukryty w pierwszej połowie XIX w. Ich działalność została zakazana przez władze carskie w 1863 r., co przyczyniło się do propagowania wstrzemięź-

⁸³ AGAD, Kancelaria Generala Gubernatora Warszawskiego, sygn. 7294; Archiwum Państwowe w Łodzi, Kancelaria Gubernatora Kaliskiego, sygn. 1547; S. Gajewski, *op. cit.*, s. 151; A. Tomaszewicz, *op. cit.*, s. 258-259; W. Jaworski, *Prowincjonalne stowarzyszenia oświatowe i wychowawcze w Królestwie Polskim (1886-1914)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2008, t. 51, nr 1-2, s. 18; idem, *Legalne organizacje społeczne w guberni płockiej w latach 1870-1914*, „Biezuńskie Zeszyty Historyczne” 2014, nr 28, s. 163.

⁸⁴ R. Bender, *op. cit.*, s. 122; W. Jaworski, *Legalne organizacje...*, s. 164.

⁸⁵ S. Gajewski, *op. cit.*, s. 151.

⁸⁶ M. Gawrecka, *Lubelskie Towarzystwo szerzenia oświaty pod nazwą „Światło” (1906-1917)*, „Rocznik Lubelski” 1973, t. 16, s. 200; S. Gajewski, *op. cit.*, s. 150. Materiały archiwalne dotyczące organizacji zob. m.in. AGAD, Kancelaria Generala Gubernatora Warszawskiego, sygn. 2714, 2718, 2803.

⁸⁷ *Duchowieństwo katolickie na obowiązek zwalczania alkoholizmu, gdyż posiada ono wielką i godną uwielbienia potęgę – potęgę religii, będącej najpotężniejszym źródłem miłosierdzia i poświęceń, najlepszym środkiem dla podniesienia i odrodzenia ludów. Walka z alkoholizmem*, „Przegląd Katolicki” 1900, t. 38, s. 552.

liwości od alkoholu w czasie kazań; część tych nauk wydawano drukiem⁸⁸. Działalność duchownych w tej dziedzinie można uznać za formę oświaty pozaszkolnej, prowadzonej na rzecz dorosłych, a w dużej mierze – dzieci i młodzieży. Adresowane do ludu piśmiennictwo stało się formą realizacji duszpasterskiego programu walki z alkoholizmem, przyczyniało się do upowszechniania wiedzy o szkodliwości trunków i kształtowaniu postaw wobec (nad)używania alkoholu⁸⁹. Wydawane drukiem kazania i pogadanki pełniły ważną rolę w propagowaniu moralności, której integralnym elementem była apoteoza trzeźwości, której nadawano uzasadnienie religijne. U schyłku XIX w. problematyka szkodliwości pijaństwa, już nie tylko w odniesieniu do ludu, ale jako problem ogólnospoleczny, pojawiała się systematycznie w czasopiśmie katolickich.

Począwszy od ostatnich dekad XIX w. zintensyfikowały się działania duchowieństwa parafialnego, które w wielu miejscach akcje systematycznej katechizacji łączyło z propagowaniem trzeźwości wśród dzieci, młodzieży i dorosłych⁹⁰. W wielu parafiach dzieci składały przyrzeczenie wstrzemięźliwości od alkoholu i papierosów do osiągnięcia dorosłości w czasie uroczystości przystępowania do pierwszej komunii. Zachęcano parafian do ślubowania wyrzeczenia się nalogu przez młodzież i dorosłych. Spośród wielu duchownych prowadzących na początku XX w. systematyczną działalność promującą abstynencję warto przypomnieć prefekta w Piotrkowie i proboszcza parafii Sulejów, ks. Antoniego Grochowskiego. W parafialnej księdze wstrzemięźliwości zapisał około 200 dorosłych osób deklarujących pełną trzeźwość. Przyjmował także przyrzeczenia zachowania trzeźwości dzieci. Informacje o swych działaniach ks. Grochowski przekazał w liście do miesięcznika „Przyszłość”; jego list był odpowiedzią na artykuł zarzucający brak wystarczającego zaangażowania duchowieństwa w Królestwie Polskim w ruch abstynencki. Ks. Grochowski zapewniał, że wielu duchownych zachowuje i promuje wstrzemięźliwość od alkoholu. Podkreślał, że

⁸⁸ Do najpopularniejszych poradników i zbiorów kazań, dotyczących walki z pijaństwem, należała książka Franciszka Jakuba Martyniana Możejewskiego, *Słowa prawdy o pijaństwie i trzeźwości oraz rady dla trzeźwych*, która miała 4 wydania – pierwsze ukazało się w 1863 r., ostatnie w 1916 r.

⁸⁹ Szerzej zob. *Pijaństwo i alkoholizm w piśmiennictwie Królestwa Polskiego w XIX i na początku XX wieku. Aspekty społeczne, pedagogiczne i kulturowe*. Wybór źródeł i opracowanie A. Bołdyrew, Łódź 2019, s. 43-45.

⁹⁰ S. Bojarska, *Ruch trzeźwości wśród ludu w Królestwie Polskim*, „Zdrowie” 1910, nr 3, s. 158.

duchowni troszczą się o rozwój ruchu piśmienniczego w kwestii alkoholowej publikując poświęcone tej problematyce teksty na łamach czasopism katolickich, w tym „Wiadomości Pasterskich”⁹¹.

Według szacunków S. Gajewskiego na ogólną liczbę 2743 księży w Królestwie Polskim w 1905 r. około 1100 osób, zatem 40%, zaangażowanych było w działalność społeczną. W tej grupie wyróżniali się duchowni, którzy współpracowali z Polską Macierzą Szkolną; ogółem księża pełnili różne funkcje w 353 kołach Macierzy (w niemal połowie kół księża należeli do zarządu, sprawując najczęściej funkcję przewodniczącego)⁹². Duża część duchowieństwa diecezjalnego należała do organizacji charytatywnych. Wielce zasłużone w pracy z dziećmi i młodzieżą były zgromadzenia zakonne; działalność opiekuńczo-wychowawcza i oświatowa była zintegrowana z charyzmatem siostr miłosierdzia i bezhabitowych zgromadzeń zakonnych. Prowadzone przez duchowieństwo katolickie instytucje odegrały istotną rolę w budowaniu polskiego systemu oświatowego i opiekuńczego w okresie „wchodzenia w nowoczesność” Polaków w Królestwie Kongresowym i na Kresach. Model opieki, wychowania i edukacji propagowany przez większość duchownych nie zakładał gruntownych zmian modernizacyjnych, wręcz przeciwnie – w znacznej mierze utrzymywał istniejący porządek społeczny, co powodowało krytykę działaczy społecznych, sympatyzujących z Polską Partią Socjalistyczną oraz postępowej inteligencji. Nie zmienia to faktu, że znaczenie katolickich inicjatyw społecznych o charakterze socjalnym, profilaktycznym i opiekuńczym na rzecz osób najuboższych, opuszczonych, zaniedbanych jest nie do przecenienia. Placówki opiekuńczo-wychowawcze zapewniały pomoc i wsparcie dla dzieci i młodzieży w trudnym położeniu, w licznych akcjach oświatowych Kościół wspierał też narodową irredentę. Trzeba wreszcie pamiętać, że jedną z kluczowych przesłanek inicjatyw duchowieństwa na rzecz młodego pokolenia było przekonanie, że stanowi ono potencjał sił społecznych, niezbędnych w odbudowie kraju. Stąd instytucjonalnym działaniom skierowanym wobec dzieci i młodzieży nadawano wymiar religijny, moralny i narodowy.

⁹¹ A. Grochowski, *Z Piotrkowa*, „Przyszłość” 1907, nr 6, s. 61.

⁹² S. Gajewski, *op. cit.*, s. 135-136, 203.

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Główne Akt Dawnych, Kancelaria General Gubernatora Warszawskiego, sygn. 2714, 2718, 2803, 7294, 7511, 7533, 7663.

Archiwum Główne Akt Dawnych, Korespondencja Radziwiłłów z Nieborowa, sygn. 895, k. 2.

Archiwum Państwowe w Łodzi, Kancelaria Gubernatora Kaliskiego, sygn. 1547.

Archiwum Państwowe w Warszawie, Warszawski Gubernialny Urząd do Spraw Stowarzyszeń, sygn. 482, 695, 872.

Prasa

„Kronika Rodzinna” 1902, nr 2.

„Przegląd Katolicki” 1900, t. 38.

„Przegląd Katolicki” 1909, t. 47.

„Rola” 1911, nr 7.

Opracowania

Bar J.R., *Rozwój stanów doskonałości w Polsce. Zgromadzenie Matki Bożej Miłosierdzia (1862-1962)*, „Prawo Kanoniczne” 1966, t. 9, nr 3-4.

Bar J.R., *Ruch religijny kobiet w XIX wieku na ziemiach polskich*, „Collectanea Theologica” 1967, t. 37, nr 3.

Bar J., *Zgromadzenie Córek Serca Maryi (SS. Sercanek) w latach 1885-1958*, „Prawo Kanoniczne” 1980, t. 23, nr 1-2.

Bączkiewicz K., *Kronika: w sprawie wykładów religii w szkołach*, „Prąd” 1909, nr 7-8.

Bender R., *Spoleczne inicjatywy chrześcijańskie w Królestwie Polskim 1905-1918*, Lublin 1978.

Bender R., *Chrześcijańska myśl i działalność społeczna w zaborze rosyjskim w latach 1865-1918*, [w:] *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832-1939*, red. C. Strzeszewski et alii, Warszawa 1981.

Bliźniński W., *Wspomnienia z mego życia i pracy*, oprac. G. Waliś, Kalisz 2003.

Bojarska S., *Ruch trzeźwości wśród ludu w Królestwie Polskim*, „Zdrowie” 1910, nr 3.

Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i ojczyzny w latach 1861-1915, Materiały z urzędowych świadectw władz rosyjskich, archiwów konsystorskich zakonnych i prywatnych, oprac. P. Kubicki, cz. 1, t. 2, Sandomierz 1933.

Bołdyrew A., *Spoleczeństwo Królestwa Polskiego wobec patologii społecznych w latach 1864-1914*, Łódź 2016.

Bołdyrew A., *Opieka i wychowanie dzieci osieroconych w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.*, [w:] *Szkolnictwo, opieka i wychowanie w Królestwie Polskim: od jego ustanowienia do odzyskania przez Polskę niepodległości 1815-1918*, red. H. Markiewiczowa, I. Czarnecka, Warszawa 2016.

Certowicz M., *Opis Włocławka pod względem sanitarnym i higienicznym*, „Zdrowie” 1912, nr 6.

Chwalba A., *Historia Polski 1795-1918*, Kraków 2000.

Chwalba A., *Dziedzictwo zaborów*, [w:] *Polski wiek XX*, red. K. Persak, P. Machcewicz, t. I, Warszawa 2009.

Czas. Kalendarz na rok 1914.

Dębiński J., *Chrześcijański ruch robotniczy w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, „Polonia Sacra” 2002, nr 11.

Dom św. Jadwigi, „Kronika Rodzinna” 1901, nr 2.

Fedorowicz Z., *Ruch religijno-etyczny wśród młodzieży*, „Prąd” 1910, nr 7-8.

Fedorowicz Z., *Kryzys religijny młodego pokolenia*, „Prąd” 1911, nr 1.

Firer S., *Matka Teresa Ewa z księżąt Sulzkowskich hrabina Potocka: założycielka Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia*, Kraków 2009.

Fulman M., *Wielkomięskie i fabryczne parafie*, „Wiadomości Pastorskie” 1906, nr 2.

Gach P.P., *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773-1914*, Lublin 1984.

Gajewski S., *Spoleczna działalność duchowieństwa w Królestwie Polskim 1905-1914*, Lublin 1990.

Gałka A., *Kwestia robotnicza w archidiecezji warszawskiej na przełomie XIX i XX wieku*, „Chrześcijanin w Świecie” 1983, t. 15, nr 4.

Gawrecka M., *Lubelskie Towarzystwo szerzenia oświaty pod nazwą „Światło”(1906-1917)*, „Rocznik Lubelski” 1973, t. 16.

Gołdyn P., *Pogarda dla zawodu, litość dla człowieka. Spoleczno-edukacyjne formy działalności wobec kobiet zagrożonych prostytutką w Polsce (1918-1939)*, Kalisz 2013.

Górski L., *Ochronki wiejskie*, Warszawa 1899.

Górecki A., *Kościół katolicki w Królestwie Polskim po upadku powstania styczniowego*, „Christianitas” 2018, nr 71-72.

- Grochowski A., *Z Piotrkowa*, „Przyszłość” 1907, nr 6.
- Guzewicz W., *Działalność społeczna duchowieństwa diecezji łomżyńskiej w okresie międzywojennym*, „Nasza Przeszłość” 2002, t. 97.
- Henschke E., *Pedagogia zmartwychwstanek [Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa]*, [w:] *Pedagogie katolickich zgromadzeń zakonnych. Historia i współczesność*, red. J. Kostkiewicz, t. II, Kraków 2013.
- Jabłońska-Deptuła E., *Siostry fabryczne*, „Znak” 1966, nr 143.
- Jadwiga T., *Nauka religii*, „Przegląd Pedagogiczny” 1905, nr 4.
- Janas M., *Nowe formy żeńskiego ruchu zakonnego i stowarzyszeniowego w kościele katolickim na ziemiach polskich w XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich do 1918 roku*, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarz, Warszawa 2008.
- Janowski M., *A Marriage of Convenience: the Roman Catholic Church and Modernity in Nineteenth-Century Europe*, „Kwartalnik Historyczny” 2017, t. 124, Special Issue.
- Jaszczuk A., *Spór pozytywistów z konserwatystami o przyszłość Polski 1870-1903*, Warszawa 1986.
- Jaworski W., *Przemiany legalnego życia społecznego w Królestwie Polskim w latach 1864-1914*, Sosnowiec 2006.
- Jaworski W., *Prowincjonalne stowarzyszenia oświatowe i wychowawcze w Królestwie Polskim (1886-1914)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2008, t. 51, nr 1-2.
- Jaworski W., *Legalne organizacje społeczne w guberni płockiej w latach 1870-1914*, „Biezuńskie Zeszyty Historyczne” 2014, nr 28.
- Kalendarz Informacyjno-Encyklopedyczny na rok zwyczajny 1913*, Warszawa 1913.
- Kalendarz ziemi radomskiej*, Radom 1912.
- Kantor R., *Postanowienia ukazu carskiego z 27.X.1864 r. dotyczące utrzymania i zarządu klasztorów w Królestwie Polskim*, „Prawo Kanoniczne” 2017, t. 60, nr 4.
- Kolankiewicz M., *Schronienie. Historia Domu Małych Dzieci ks. Baudouina*, Warszawa 1997.
- (Korczak J.), *O trzy i pół metra*, „Głos” 1904, nr 20.
- (Korczak J.), *Tandeta dobroczynna*, „Głos” 1904, nr 11.
- Koźmiński H., *Pisma*, red. H.I. Szumił, G. Bartoszewski, t. 5: *Listy do Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej 1884-1916*, oprac. H.I. Szumił, Warszawa 1997.
- Krycińska K., *Poglądy społeczne o. Honorata Koźmińskiego (1829-1916)*, „Roczniki Teologiczne” 1993, t. 4.

Ks. Wacław Bliźniński, proboszcz w Liskowie, niestrudzony pracownik na niwie oświaty narodu, umiał rozbudzić i zachęcić parafian do założenia całego szeregu instytucji, podnoszących uspołecznienie i dobrobyt ludu okolicznego. *Z kraju*, „Łowiczanie” 1911, nr 3.

Lewalski K., *Między sacrum a profanum, czyli jak to wśród braci kapłańskiej bywało: duchowieństwo rzymskokatolickie w zaborze rosyjskim w II połowie XIX i na początku XX wieku* (zarys problematyki), „Echa Przeszłości” 2006, nr 7, s. 60-61.

Lewalski K., *Kościół rzymskokatolicki a władze carskie w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, Gdańsk 2008.

Lewalski K., *Odłony codzienności: rzymskokatolickie duchowieństwo parafialne na prowincji Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku: wybrane zagadnienia*, Gdańsk 2019.

Mandziuk J., *Zakony w (archi)diecezji wileńskiej*, „Studia Teologiczne” 1987-1988, t. 5-6.

Marciszewska S., *Rady i wskazówki dla kierujących ochronami*, Warszawa 1906.

Mazur E., *Dobroczynność w Warszawie XIX wieku*, Warszawa 1999.

Mazurek M. H., *Działalność oświatowo-wychowawcza Zgromadzenia Sióstr Posłanniczek Maryi od Najświętszego Serca Jezusa w latach 1874-1908*, „Nasza Przeszłość” 1990, t. 74.

Mazurek M.H., *Powstanie i rozwój ukrytych zgromadzeń bł. Honorata Koźmińskiego w latach 1874-1908*, Sandomierz 2009.

Miąso J., *Walka o narodową szkołę w Królestwie Polskim w latach 1905-1907: w stulecie strajku szkolnego*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2005, nr 44.

Moczydłowska M., *Wieś Lisków na podstawie wiadomości zebranych na miejscu*, Kalisz 1913.

Molenda J., *Chłopi – naród – niepodległość. Kształtowanie się postaw narodowych i obywatelskich chłopów w Galicji i w Królestwie Polskim w przededniu odrodzenia Polski*, Warszawa 1999.

Nad otchłanią, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1902, nr 13.

Nauka wiary świętej w szkołach początkowych, „Gazeta Świąteczna” 1909, nr 1460.

Notatki. Dobroczynność w Warszawie, „Kronika Rodzinna” 1905, nr 8.

Papierowski A.J., *Okoliczności utworzenia w Płocku Towarzystwa Dobroczynności i jego działalność do wybuchu I wojny światowej*, „Notatki Płockie” 2009, t. 54, nr 1.

Pijaństwo i alkoholizm w piśmiennictwie Królestwa Polskiego w XIX i na początku XX wieku. Aspekty społeczne, pedagogiczne i kulturowe. Wybór źródeł i opracowanie A. Boldyrew, Łódź 2019.

Podgórska-Klawe Z., *Warszawski dom podrzutków (1736-1900)*, „Rocznik Warszawski” 1975, t. 12.

Poraj St., *Dusza prostytutki i środki służące do jej odrodzenia (Sprawozdanie z odczytu Ludwika Moriconi)*, „Ster” 1907, nr 9.

- Prejs R., *Katolicki feminizm? Kilka uwag o zgromadzeniach honorackich*, „Teki Komisji Historycznej” 2016, t. 13.
- Prus B., *Kroniki*, oprac. Z. Szwejkowski, t. XV, Warszawa 1965.
- Prus B., *Kroniki*, oprac. Z. Szwejkowski, t. XVIII, Warszawa 1968.
- Puszka A., *Działalność Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia Wincentego à Paulo na ziemiach polskich w XIX wieku*, [w:] *Rola Kościoła w dziejach Polski. Kościoły w Rzeczypospolitej*, red. J. Krochmal, Warszawa 2017.
- Rosiak S., *Zakład Dzieciątka Jezus w Wilnie Zgromadzenia S.S. Miłosierdzia Św. Wincentego à Paulo*, Wilno 1934.
- Sandler B., *Wychowanie przedszkolne i kształcenie wychowawczyń w Królestwie Polskim*, Wrocław 1968.
- Schletz A., *Zarys historyczny Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia w Polsce*, „Nasza Przyszłość” 1960, t. 12.
- Sikorska-Kowalska M., *Kierunki i formy działalności dobroczynnej na rzecz kobiet w wielkich miastach Królestwa Polskiego. Od dobroczynności do wsparcia społecznego*, [w:] *Dobroczynność i pomoc społeczna na ziemiach polskich w XIX, XX i na początku XXI wieku*, t. II, red. M. i M. Przeniosło, Kielce 2010.
- Sikorska-Kulesza J., *Zło tolerowane. Prostytucja w Królestwie Polskim w XIX wieku*, b.m.w. 2004.
- Skarbek J., *Organizacja parafialna w diecezji wileńskiej w latach 1772/3-1914*, „Studia Teologiczne” 1987-1988, t. 5-6.
- Szymula M., *Duchowość zakonna według nauczania bł. Honorata Koźmińskiego*, Warszawa 1998.
- Tomaszewicz A., *Dobroczynność w guberni kaliskiej 1864-1914*, Łódź 2010.
- Urbanek B., *Idea opieki nad chorym na ziemiach polskich w latach 1809-1914*, Wrocław 2001.
- Ustawa Warszawskiego Domu Schronienia Św. Małgorzaty*, Warszawa 1902.
- Warszawski Dom Schronienia św. Małgorzaty*, „Czystość” 1905, nr 6, s. 1.
- Warszawskie chrześcijańskie Towarzystwo ochrony kobiet*, „Czystość” 1909, nr 33-34.
- Weryho M., *W sprawie ochron. Wskazówki dla osób zakładających ochrony wiejskie*, Warszawa 1906.
- Wiech S., *Stosunek władz rosyjskich do duchowieństwa rzymskokatolickiego w Królestwie Polskim w latach 1864-1905*, „Almanach Historyczny” 2004, t. 6.
- Wieści: w sprawie nauki wiary w szkołach*, „Gazeta Świąteczna” 1907, nr 1369.

Wójcik T., *Zgromadzenie Sióstr Służek NMP Niepokalanej*, t. I: *Powstanie, rozwój i działalność w latach 1878-1918*, Poznań 1978.

Wójcik M., *Działalność Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej z Mariówki (zarys dziejów)*, „Studia Płockie” 1980, nr 8.

Wróblewska T., *Działalność oświatowo-wychowawcza Zgromadzenia Sióstr Służek w latach 1878-1918*, [w:] *W dialogu z przeszłością. Księga poświęcona Profesorowi Janowi Hellwigowi*, red. W. Jamrozek, D. Żołędź-Strzelczyk, Poznań 2002.

Wróblewski A., *Przytulki dla upadłych kobiet*, „Czystość” 1909, nr 26.

Zakład poprawczy dla moralnie zaniedbanych dziewcząt, „Kronika Rodzinna” 1890, nr 21, s. 641; „Kronika Rodzinna” 1901, nr 1.

Zaleska I., *Kościół katolicki a polityka. Udział duchowieństwa w życiu politycznym ziem byłego Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Rola Kościoła w dziejach Polski. Kościoły w Rzeczypospolitej*, red. J. Krochmal, Warszawa 2017.

Zieliński H., *Z chwili bieżącej. Polska Macierz Szkolna*, „Wiadomości Pasterskie” 1907, nr 6.

Z Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego, „Medycyna” 1899, t. 27.